

Nie rozpaczajmy zatem i nie obawiajmy się, bo Bóg nie pozwoli nam zginąć, gdyż tak jak przez usta anioła oświadczył poraz pierwszy pastuszkom: „nie obaw ajcie się, przynoszę wam bowiem wielką nowinę, która całemu światu ogłoszona zostanie, Zbawiciel się dziś narodził, który jest Chrystusem i Panem w państwie Dawida“; tak nam to, rok rocznie oświadcza przez święta gwiazdki.

Ilu z nas, którzy zwiemy się chrześcijanami — zatraciło prawdziwą wiarę i chęć do obchodzenia gwiazdki. Staliśmy się wewnętrznie tak zgorzkniali i biedni, że nie jesteśmy w stanie prawdziwej treści święta Bożego narodzenia zrozumieć. Wszelkie zewnętrzne oznaki świąteczne i wspaniałości są czerce, jeśli brakuje im miłości. Gdybyśmy jeszcze tak dużo życzyli sobie wzajemnie „Wesołych Świąt“ i obdarowywali się, jeśli tego czynić nie będziemy z miłością w sercu — to nie prawdziwe święto gwiazdki.

Pomimo, że jeszcze tak biedni w dobra doczesne jesteśmy, jeśli jednak miłość posiadamy, będziemy bogatsi i szczęśliwsi niż, ci którym bieda i kłopoty są dotąd nieznane. Musimy nauczyć, cieszyć się znowu z małych rzeczy, tak jak biedne dzieci nędzarzy — cieszą się nad jedną świeczuszką, którą spostrzegą tu lub tam w oknie, a która ich jednak uszczęśliwia. Z światłem bowiem tej jednej świeczki wstępuje w ich smutne serca — Chrystus, on przychodzi także i do nas z jego nieprzebranem miłosierdziem i ogromną miłością, której dowód dał nam na krzyżu.

Nic więcej i nic lepszego nie możemy Szan. Członkom naszym na tegoroczne Boże Narodzenie życzyć, jak to aby taka ogromna i uzdrawiająca miłość wypełniła nasze zwątpiałe i zbolale serca, oraz aby umocniła uodporniła je na wszystko to co jeszcze w życiu przejść mamy.

Cóż nam bowiem w dzisiejszych czasach więcej potrzeba, jak wiary, światła i ciepła oraz wzajemnego zrozumienia i pomocy.

A zatem z wiarą w lepsze jutro i szczerą miłością życzymy wszystkim naszym kochanym Abonentom, Przyjaciółom i Współpracownikom

„Wesołych Świąt“.

Redakcja „Dobro-Ludu“

